

dr Monika Zima-Parjaszewska  
Polskie Towarzystwo  
Prawa Antydyskryminacyjnego

## UBEZWŁASNOWIENIE W ŚWIETLE KONSTYTUCJI RP ORAZ KONWENCJI O PRAWACH OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI<sup>1</sup>

### 1. Uwagi ogólne

W ostatnich latach w Polsce rośnie liczba osób ubezwłasnowolnionych. W roku 1985 osób ubezwłasnowolnionych było 23.859, natomiast w roku 2008 liczba osób ubezwłasnowolnionych w Polsce wynosiła ponad 60 tys.<sup>2</sup>. Ubezwłasnowolnieni to najczęściej osoby z niepełnosprawnością intelektualną<sup>3</sup> lub z zaburzeniami psychicznymi<sup>4</sup>.

Ubezwłasnowolnienie to instytucja o szczególnym znaczeniu dla konstytucyjnego statusu jednostki, dotycząca podstawowych praw człowieka w zakresie swobodnego decydowania o swoim życiu. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego **ubezwłasnowolnienie ogranicza w wysokim stopniu prawa i wolności osobiste człowieka**<sup>5</sup>. Najpoważniejsze skutki ubezwłasnowolnienia polegają na utracie lub ograniczeniu zdolności do czynności prawnych osoby ubezwłasnowolnionej. Ponieważ zaś posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych jest konstytucyjnym lub ustawowym warunkiem autonomii decyzyjnej w wielu dziedzinach życia, skutek ten ma ogromne znaczenie praktyczne. Osoba ubezwłasnowolniona całkowicie i częściowo nie korzysta z praw

---

<sup>1</sup> Tekst oparty na dysertacji doktorskiej M. Zima: „*Ubezwłasnowolnienie osób z niepełnosprawnością intelektualną jako ograniczenie wolności i praw konstytucyjnych w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji z 2 IV 1997 r.*”, przygotowanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Janusza Trzcieskiego, WPiA UW, Warszawa 2009. Praca dostępna w Bibliotece WPiA UW, Prace, nr 995, także: M. Zima: *Ubezwłasnowolnienie osób z niepełnosprawnością intelektualną w świetle Konstytucji RP oraz Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych*, (w:) Studium nad potrzebą ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, Łódź 2010.

<sup>2</sup> S. Czubkowska: *60 tys. Polaków nie decyduje o sobie*, Dziennik Gazeta Prawna, 18 listopada 2009 r., tekst dostępny na stronie internetowej: <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/102204,60-tys-polakow-nie-decyduje-o-sobie.html>.

<sup>3</sup> Niepełnosprawność intelektualna charakteryzuje się przede wszystkim utrudnieniami w sferze percepcyjnej i poznawczej, powodując wolniejsze tempo uczenia się i opanowywania różnorodnych sprawności poznawczych i społecznych. Niepełnosprawność intelektualna nie jest zaburzeniem psychicznym. Powszechnie rozróżniane stopnie niepełnosprawności intelektualnej to stopień lekki, umiarkowany, znaczny i głęboki.

<sup>4</sup> We współczesnych systemach diagnostyczno-klasyfikacyjnych zaburzeń psychicznych (DSM-IV, ICD-10) rezygnuje się z terminu „choroba psychiczna”. Coraz częściej używa się terminu „zaburzenia psychiczne”, celem wskazania na istnienie układu klinicznie stwierdzalnych objawów lub zachowań połączonych w większości przypadków z cierpieniem i z zaburzeniami funkcjonowania indywidualnego.

<sup>5</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 1978 r., IV CR 515/77, niepublikowane.

wyborczych, nie może sporządzić testamentu. Osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie może samodzielnie się zameldować, zawrzeć małżeństwa, nie może pozostawać w zatrudnieniu, nie może otworzyć rachunku bankowego. Do roku 2007 osoba ubezwłasnowolniona nie miała nawet uprawnienia do wszczęcia postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia.

Niniejsze opracowanie proponuje spojrzenie na ubezwłasnowolnienie z perspektywy konstytucyjnej. Konstytucja z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>6</sup> określiła nieprzekraczalne granice ingerencji w konstytucyjne wolności i prawa. Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą przy tym naruszać istoty wolności i praw. Warto zatem zadać pytanie, **czy obowiązująca kodeksowa instytucja ubezwłasnowolnienia w kształcie z lat 60-tych XX wieku, jako ingerencja w wolności i prawa jednostki, pozostaje zgodna z zasadami ograniczeń wolności i praw konstytucyjnych, przewidzianymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji.** Ponadto, do refleksji nad ubezwłasnowolnieniem w kontekście konstytucyjnych rozwiązań zmusza stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 20 maja 2010 r. w sprawie *Alajos Kiss v. Węgry*, w którym Trybunał zakwestionował zgodność z Europejską Konwencją Praw Człowieka pozbawienia osób ubezwłasnowolnionych częściowo możliwości uczestniczenia w wyborach<sup>7</sup>. Tymczasem, zgodnie z art. 62 ust. 2 Konstytucji RP, prawo udziału w referendum oraz prawo wybierania nie przysługuje osobom, które prawomocnym orzeczeniem sądowym są ubezwłasnowolnione lub pozbawione praw wyborczych.

Celem poniższych rozważań jest także zwrócenie uwagi na zachodzące w prawie międzynarodowym zmiany uregulowań dotyczących statusu prawnego osób z niepełnosprawnością, szczególnie intelektualną. Największe znaczenie w tym względzie ma uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w dniu 13 grudnia 2006 r. Konwencja o prawach osób z niepełnosprawnościami (dalej: Konwencja)<sup>8</sup>, podkreślająca wagę indywidualnej autonomii osoby z niepełnosprawnością i jej samodzielności, a w tym prawa do własnych wyborów. W świetle postanowień Konwencji polskie unormowania dotyczące pozbawiania lub ograniczania zdolności do czynności prawnych poprzez ubezwłasnowolnienie mogą pozostawać z nią w sprzeczności. Konwencja została podpisana przez Polskę w 2007 r., jednak wciąż oczekuje na ratyfikację. W maju br. Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej zakończone zostały blisko czteroletnie prace nad analizą polskiego prawa pod kątem zgodności w Konwencją oraz został opracowany wniosek ratyfikacyjny wraz z uzasadnieniem. Analizy polskiego ustawodawstwa przygotowane przez Ministerstwo to ważny

---

<sup>6</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.

<sup>7</sup> Wyrok ETPCz z dnia 20 maja 2010 r., *Alajos Kiss przeciwko Węgrom*, skarga nr 38832/06.

<sup>8</sup> Konwencja Praw Osób Niepełnosprawnych przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w dniu 13 grudnia 2006 r., A/RES/61/106, tekst dostępny na stronie internetowej: <http://www.unic.un.org.pl/niepelnosprawnosck/konwencja.php>.

krok w przygotowaniu Polski do ratyfikacji Konwencji. Trudno jednak nie zwrócić uwagi, iż analizy te nie zawierają najistotniejszych postulatów, wniosków i rekomendacji w zakresie ewentualnych zmian polskiego prawa, czy też zmian istniejących dyskryminacyjnych praktyk. Przeprowadzone analizy na temat stanu prawnego w dużej mierze pokrywają się z opracowaniem ekspertów projektu „Polska droga do Konwencji”, które powstało już w 2008 r.<sup>9</sup>. Również wniosek ratyfikacyjny nie zawiera w zakresie ubezwłasnowolnienia rozwiązań odpowiednich dla zapewniania ochrony prawnej osobom z niepełnosprawnościami.

Dotychczasowe zmiany instytucji ubezwłasnowolnienia w Polsce dotyczyły jedynie przepisów postępowania cywilnego w kontekście gwarancji przestrzegania praw procesowych osób narażonych na ubezwłasnowolnienie. Postępowanie o ubezwłasnowolnienie zostało znowelizowane ustawą z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>10</sup>. Choć zmiany te były niezwykle pożądane, to należy je uznać za niewystarczające.

Dyskusja na temat ubezwłasnowolnienia i postulatów jego reformy została podjęta przez działającą przy Ministrze Sprawiedliwości w latach 2002 – 2006 Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego<sup>11</sup>, przygotowującą założenia nowej kodyfikacji prawa cywilnego. Projekt Komisji został opublikowany w 2006 r. pod nazwą „Zielona Księga” i zawiera optymalną wizję Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>12</sup>. **Przyjęte przez Komisję rozwiązania w zakresie ubezwłasnowolnienia należy uznać za nieadekwatne do rzeczywistych potrzeb osób wymagających prawnego wsparcia.**

## 2. Ubezwłasnowolnienie w prawie cywilnym

Ubezwłasnowolnienie zostało przewidziane przez ustawodawcę, jeszcze przedwojennego, jako forma ochrony prawnej osób zaburzonych psychicznie, a podstawą jego ustanowienia – zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego może być jedynie dobro tych osób. Kodeks cywilny z 1964 r.<sup>13</sup> (dalej: k.c.) przewiduje dwa rodzaje ubezwłasnowolnienia: całkowite i częściowe. Te dwa rodzaje ubezwłasnowolnienia nie różnią się w zasadzie co do przesłanek, lecz co do intensywności ich występowania, a nadto co do skutków, jakie ustawodawca wiąże z każdym z nich.

Zgodnie z dyspozycją art. 13 § 1 k.c. osoba, która ukończyła lat trzynaście może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem. **Skutkiem całkowitego ubezwłasnowolnienia jest utrata zdolności**

---

<sup>9</sup> Polska droga do Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych ONZ, Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego, Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych, Kraków 2008.

<sup>10</sup>Dz. U. Nr 121, poz. 831.

<sup>11</sup> Komisja powołana została na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 2002 r. w sprawie utworzenia, organizacji i trybu działania Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego (Dz. U. Nr 55, poz. 476, z późn. zm.).

<sup>12</sup> Tekst dostępny na stronie internetowej: [http://bip.ms.gov.pl/kkpc/zielona\\_ksiega.pdf](http://bip.ms.gov.pl/kkpc/zielona_ksiega.pdf)

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93, z późn. zm.

**do czynności prawnych osoby ubezwłasnowolnionej oraz ustanowienie dla niej opiekuna prawnego.** W myśl z art. 16 § 1 k.c. ubezwłasnowolnienie częściowe może być orzeczone tylko wobec osoby pełnoletniej, a więc mającej ukończonych lat osiemnaście (oraz kobiety, która uzyskała pełnoletność przez zawarcie małżeństwa), która ze względu na chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub inne zaburzenia psychiczne, w szczególności pijaństwo i narkomanię, potrzebuje pomocy w prowadzeniu swoich spraw. **Orzeczenie częściowego ubezwłasnowolnienia skutkuje ograniczeniem zdolności do czynności prawnych osoby ubezwłasnowolnionej oraz ustanowieniem dla niej kuratora.**

Już w tym miejscu należy zwrócić uwagę na wątpliwości, które budzi konstrukcja definicji ubezwłasnowolnienia. Kodeks cywilny wymieniając przesłanki ubezwłasnowolnienia posługuje się pejoratywnymi, od lat nie używanymi powszechnie w literaturze medycznej, pedagogicznej i socjologicznej, terminami. Termin „niedorozwój umysłowy” początkowo został zastąpiony przez „upośledzenie umysłowe”, a ostatnio w dokumentach międzynarodowych, na określenie niższej od przeciętnej sprawności intelektualnej, stosowany jest termin „niepełnosprawność intelektualna”<sup>14</sup>. Ponadto, od wielu lat nauka psychiatrii nie posługuje się terminem „choroba psychiczna”, a „zaburzenia psychiczne”. Zauważalne są także zmiany definiowania i postrzegania w naukach medycznych i psychologii „pijaństwa” oraz „narkomanii”. Literatura naukowa posługuje się terminem „choroba alkoholowa”, natomiast klasyfikacje międzynarodowe zaczęły stosować pojęcie „zespół uzależnienia od alkoholu”, a w odniesieniu do narkomanii „uzależnienie od środków”.

Najtrudniejszą do ustalenia i jak się wydaje mającą największe znaczenie przesłanką ubezwłasnowolnienia jest tzw. **„niemożność kierowania swoim postępowaniem”** w odniesieniu do całkowitego ubezwłasnowolnienia, oraz **„potrzeba pomocy w prowadzeniu swoich spraw”**, w przypadku częściowego ubezwłasnowolnienia. Przesłanki te należy uznać za kwantyfikatory w orzekaniu o ubezwłasnowolnieniu. Ich istotą jest to, że przyczyną niemożności kierowania postępowaniem oraz pomocy w prowadzeniu spraw musi być choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy lub inne zaburzenia psychiczne.

Wydaje się, że ustalenie, iż jednostka nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem powinno obejmować analizę procesów poznawczych, stanu emocjonalnego, dojrzałości społecznej, zdolności zrozumienia sensu działania, przewidywania skutków, motywacji. Z pewnością dla rozstrzygnięcia, czy osoba, co do której złożono wnioski o ubezwłasnowolnienie, jest w stanie samodzielnie kierować swoim postępowaniem, konieczne jest poznanie nie tylko jej zachowania, ale

---

<sup>14</sup> Powyższa zmiana nie jest jedynie zmianą terminologiczną. Daleko idącą jej konsekwencją jest sposób postrzegania osób, o których do tej pory mówiło się „upośledzeni umysłowo, niedorozwinięci umysłowo”, akcentujący społeczne, a nie biologiczne uwarunkowania niepełnosprawności. Oznacza to, że niepełnosprawność intelektualna nie jest chorobą, tylko stanem, w którym funkcjonowanie jednostki jest ograniczone. Ograniczenia te w dużym stopniu zależą od środowiska zewnętrznego, w którym dana jednostka żyje. Doświadczane przez osoby z niepełnosprawnością trudności i bariery mają w większej mierze wymiar społeczny niż biologiczny, dlatego należy dążyć do ich usunięcia.

przede wszystkim zakresu spraw wymagających jej decyzji<sup>15</sup>. Jak podkreśla Sąd Najwyższy w „kierowaniu” postępowaniem istotną rolę, obok świadomości, odgrywa element woli, w tym ustalenie, czy dana osoba jest w stanie dokonywać czynności prawnych skierowanych na osiągnięcie zamierzonych skutków prawnych i z pełną świadomością tych skutków i ich znaczenia<sup>16</sup>. Przy ocenie zdolności osoby dotkniętej zaburzeniami psychicznymi kierowania swym postępowaniem Sąd nie może nie brać pod uwagę konkretnej sytuacji życiowej tej osoby i możliwości kierowania przez nią swym postępowaniem w okolicznościach związanych z tą sytuacją. Ocena powyższej możliwości w oderwaniu od danej sytuacji, wyłącznie w płaszczyźnie objawów – z lekarskiego punktu widzenia – dla określonego rodzaju zaburzeń psychicznych typowych, nie jest wystarczająca dla oceny zasadności wniosku o ubezwłasnowolnienie<sup>17</sup>.

Ocena, czy konkretna osoba jest w stanie – z przyczyn wymienionych w art. 13 k.c. – kierować swoim postępowaniem, może być oparta jedynie na opinii biegłych lekarzy, kiedyś psychiatry, a obecnie psychiatry lub neurologa i obowiązkowo psychologa (art. 553 k.p.c.). Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego „prowadzenie spraw” obejmuje nie tylko podjęcie czynności prawnych, lecz także załatwianie czynności faktycznych dotyczących danej osoby, wykonywanie obowiązków społecznych<sup>18</sup>. Za niezwykle istotne należy uznać, że w komentowanym przepisie jest mowa o potrzebie pomocy w prowadzeniu spraw, a nie jednej sprawy, nawet jeśli by wymagałoby to szeregu działań<sup>19</sup>. Szczególnego podkreślenia wymaga również fakt, iż ustawodawca wyraźnie zaznaczył do jakich spraw potrzebna jest pomoc. Muszą to być sprawy osoby, której dotyczy ubezwłasnowolnienie, a nie innych osób, na przykład rodziny. Konsekwencją zaś uznania, że chodzi o sprawy tej konkretnej osoby, jest konieczność umiejętnego rozróżnienia spraw w ogóle, hipotetycznie mogących dotyczyć danej osoby, od spraw, które faktycznie jej dotyczą i są z nią związane. Za trafny zatem uznać trzeba pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 9 maja 1972 r.<sup>20</sup>, że sąd – oceniając potrzebę zapewnienia osobie chorej pomocy w prowadzeniu jej spraw – powinien mieć na uwadze rzeczywiście istniejący zakres spraw wymagających jej decyzji<sup>21</sup>. Wytyczne powoływane często przez Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach odwołują się do konieczności rozważenia przez sądy wszystkich okoliczności sprawy, a przede wszystkim interesu osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie<sup>22</sup>.

Użyte przez ustawodawcę sformułowanie „pomoc w prowadzeniu spraw” oznacza, że chodzi

---

<sup>15</sup> Postanowienie SN z dnia 20 listopada 1973 r., I CR 646/73, niepublikowane.

<sup>16</sup> Postanowienie SN z dnia 26 lutego 1971 r., I CR 659/70, Biul. SN 1971, nr 11, poz. 115.

<sup>17</sup> Postanowienie SN z dnia 27 stycznia 1975 r., I CR 797/74, niepublikowane.

<sup>18</sup> Postanowienie SN z dnia 14 maja 1973 r., I CR 207/73, niepublikowane.

<sup>19</sup> Orzeczenie SN z dnia 6 lipca 1967 r., I CR 28/67, OSN PG 1968, nr 5, poz. 27.

<sup>20</sup> Orzeczenie SN z dnia 9 maja 1972 r., II CR 48/72, OSNCP 1972, nr 12, poz. 220.

<sup>21</sup> Ta kwestia wymaga szczególnej oceny przez sądy właśnie w stosunku do osób z niepełnosprawnością intelektualną. Jak pokazują badania często powoływaną podstawą wniosków o ubezwłasnowolnienie są sprawy mogące się pojawić w przyszłości. Często ubezwłasnowolnienie jest traktowane jako zabezpieczenie na przyszłość sytuacji wymagających udziału osoby z niepełnosprawnością intelektualną

<sup>22</sup> Orzeczenie SN z dnia 8 stycznia 1966 r., II CR 412/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 170.

nie o zastępcze działanie za daną osobę, a jedynie pomoc w takim działaniu. Jednocześnie „pomoc w prowadzeniu spraw” powinna być traktowana jako reakcja na konkretną potrzebę w konkretnej sytuacji, a nie jako podejmowanie wszelkich działań prawnych i faktycznych wyprzedzających wolę osoby, która ma być ubezwłasnowolniona.

Jak wspomiano już we wstępie, ubezwłasnowolnienie stanowi poważną ingerencję w wolności i prawa jednostki, dlatego Sąd Najwyższy konsekwentnie wskazywał, że jego podstawą może być jedynie dobro osoby, która ma zostać ubezwłasnowolniona<sup>23</sup>. Wskazuje się, że uwzględnianie interesu tej osoby stanowi pozakodeksową przesłankę ubezwłasnowolnienia w postaci jego celowości. W związku z tym **przesłanką ubezwłasnowolnienia nie może być wyгода urzędników, sprawy ekonomiczne, czy nieumiejętność porozumienia się z daną osobą, szczególnie jeśli istnieją inne, łagodniejsze prawne formy wsparcia**. Sąd Najwyższy podkreślał wielokrotnie, że interes osoby, która ma zostać ubezwłasnowolniona, jest ustawową przesłanką ubezwłasnowolnienia. Celem ubezwłasnowolnienia zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego jest niesienie pomocy osobie w załatwieniu jej spraw osobistych lub majątkowych. W żadnym zaś razie ubezwłasnowolnienie nie może dotyczyć interesu wnioskodawcy, jego rodziny, nie może być orzeczone w celu zabezpieczenia innych osób czy też urzędów przed pieniactwem, czy też naprzykrzaniem się<sup>24</sup>.

Niestety, nawet przesłanka celowości ubezwłasnowolnienia, jako dodatkowa, pozakodeksowa przesłanka ubezwłasnowolnienia, nie jest wystarczającą ochroną przed nadużywaniem tej instytucji. Badania praktyki stosowania instytucji ubezwłasnowolnienia wykazały szereg nadużyć w stosowaniu ubezwłasnowolnienia przez sądy<sup>25</sup>. Wprawdzie badania te dotyczyły stanu prawnego przed wejściem w życie przepisów zmieniających procedurę ubezwłasnowolnienia, to jednak nie oznacza to, że utraciły one na swej aktualności. Istnieje bowiem uzasadnione niebezpieczeństwo dalszego nadużywania instytucji ubezwłasnowolnienia w stosunku do osób niepełnosprawnych intelektualnie oraz z zaburzeniami psychicznymi. Jakkolwiek wydaje się, że wprowadzone zmiany przepisów gwarantują lepszą ochronę procesową tych osób, to jednak utrwalona praktyka sądów orzekających, a przed wszystkim niezmienione przepisy materialne o ubezwłasnowolnieniu, wpływają na to, że „dobro osoby, której dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie jest traktowanie marginalnie”<sup>26</sup>.

---

<sup>23</sup> Postanowienie SN z dnia 25 kwietnia 1972 r., sygn. I CZ 38/72, niepublikowane.

<sup>24</sup> Postanowienie SN z dnia 27 października 1976 r., II CR 387/76, niepublikowane.

<sup>25</sup> A. Firkowska – Mankiewicz, J. Parczewski, M. Szeroczyńska: *Praktyka ubezwłasnowolniania osób z niepełnosprawnością intelektualną w polskich sądach* – raport z badań, Człowiek – Niepełnosprawność – Społeczeństwo 2005, nr 2, s. 87-11; J. Kamiński: *Sytuacja osób niepełnosprawnych intelektualnie w postępowaniu z jednostkami organizacyjnymi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych* – raport z badań, Warszawa 2005; Open Society Institute, *Rights of People with Intellectual Disabilities. Access to Education and Employment – Poland*, 2005; M. Tomaszewska: *Charakter prawny decyzji o ubezwłasnowolnieniu w sądowym stosowaniu prawa*, Toruń 2008, s. 203 – 236; I. Kleniewska: *Postępowanie w sprawach o ubezwłasnowolnienie w praktyce sądowej*, (w:) *Prawo w działaniu 2006*, nr 1, Warszawa, s. 119 – 134

<sup>26</sup> M. Tomaszewska: *Charakter prawny decyzji o ubezwłasnowolnieniu w sądowym stosowaniu prawa*, op. cit., s. 224.

### 3. Ubezważnowolnienie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego - zmiany

Trybunał Konstytucyjny dotychczas dwukrotnie wypowiedział się na temat ubezważnowolnienia, a jego rozstrzygnięcia miały ogromne znaczenia dla osób narażonych na ubezważnowolnienie. W wyroku z dnia 7 marca 2007 r., sygn. K 28/05<sup>27</sup>, Trybunał uznał, iż art. 559 w związku z art. 545 § 1 i 2 k.p.c. w zakresie, w jakim wyłącza osobę ubezważnowolnioną z kręgu podmiotów uprawnionych do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę ubezważnowolnienia, jest niezgodny z art. 30 i art. 31 Konstytucji. Bardzo istotne jest to, że zaskarżona regulacja art. 559 w związku z art. 545 § 1 i 2 k.p.c. nie zawierała w momencie orzekania *expressis verbis* tego ograniczenia praw osoby ubezważnowolnionej. Było ono natomiast wywodzone na gruncie wykładni systemowej i językowej całości przepisów kodeksu postępowania cywilnego dotyczących postępowania o ubezważnowolnienie i uznane w 1969 r. za zasadę prawną przez Sąd Najwyższy<sup>28</sup>. Trybunał w uzasadnieniu wyroku odniósł się do wielu ważnych aspektów ubezważnowolnienia. Trybunał dostrzegł potrzebę bliższego przyjrzenia się instytucji ubezważnowolnienia jako formy ingerencji w sferę wolności i praw jednostki i przekonywał, iż być może należy znaleźć jakieś inne, nowe formy zapewnienia ochrony prawnej osobom, które tego rzeczywiście potrzebują.

Przeprowadzona przez Trybunał analiza zdolności postulacyjnej osoby ubezważnowolnionej doprowadziła do uznania, że wyłączenie możliwości złożenia wniosku przez osobę ubezważnowolnioną o uchylenie lub zmianę orzeczenia o ubezważnowolnieniu, narusza jej godność, bowiem „osoba ta ma pełne prawo poczuć usprawiedliwione okolicznościami intersubiektywne przeświadczenie, że na skutek wskazanych rozwiązań proceduralnych dotknęła ją niesprawiedliwa, nieuzasadniona krzywda”. W związku z tym, podnosząc, że naruszenia godności nie są stopniowalne i nie mogą zostać uzasadnione koniecznością ochrony innych dóbr, Trybunał, uznał, że art. 559 w związku z art. 545 § 1 i 2 k.p.c. jest spreczny z art. 30 Konstytucji.

Ponadto Trybunał rozważał niezgodność art. 559 w związku z art. 545 § 1 i 2 k.p.c. z art. 31 Konstytucji. Na tle prawa do wolności, Trybunał powtórzył, że jego istota polega na swobodzie podejmowania aktów woli i wyboru, a swoboda ta odnosi się – z jednej strony do sfery zewnętrznej aktywności (każdy może decydować o sposobie swego oddziaływania na świat zewnętrzny), a z drugiej – do sfery bezpieczeństwa i integralności osobistej (co wyznacza granice oddziaływania świata zewnętrznego na sytuację jednostki). Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału, „monopol na podjęcie decyzji w sprawie zmiany lub uchylenia ubezważnowolnienia miały inne podmioty niż sam zainteresowany – jego „wolność” w tym zakresie mogła być tylko impulsem dla „skorzystania z wolności” przez podmioty uprawnione do wszczęcia postępowania. Między inspirowaniem do podjęcia decyzji a samodzielnym jej podejmowaniem istnieje z punktu widzenia prawa do wolności zasadnicza różnica jakościowa – pierwsze jest tylko „wtórnym” odbiciem tego prawa, a drugie

<sup>27</sup> Wyrok TK z dnia 7 marca 2007 r., sygn. K 28/05, OTK ZU 2007, nr 7A, poz. 75.

<sup>28</sup> Uchwała z 10 listopada 1969 r., sygn. III CZP 56/69, OSNC 1970, nr 7-8, poz. 118.

stanowi zaś jego istotę”. Ponadto, na tle omawianych skutków ubezwłasnowolnienia oczywiste stało się przyznanie przez Trybunał, iż odebranie osobie ubezwłasnowolnionej prawa do samodzielnego ubiegania się o zmianę lub uchylenie ubezwłasnowolnienia należy postrzegać jako rozwiązanie ograniczające nie tylko wolność do podjęcia tej decyzji, ale także zamykające jej drogę do wolności w innych sferach.

Jednocześnie, obok postępowania w Trybunale toczyły się prace parlamentarne nad zmianą przepisów k.p.c. dotyczących ubezwłasnowolnienia i wyrok Trybunału wpłynął na ostateczne ich brzmienie. Podstawowymi założeniami nowelizacji przepisów o ubezwłasnowolnieniu było istotne poszerzenie i urzeczywistnienie gwarancji procesowych dla osoby, której to postępowanie dotyczy, pełne respektowanie jej podmiotowości, zadbanie o jej interesy majątkowe oraz wyeliminowanie często spotykanego schematyzmu w działaniach sądu<sup>29</sup>.

Przed nowelizacją k.p.c. w przepisach dotyczących postępowania o ubezwłasnowolnienie znajdowało się określenie „osoba, która ma być ubezwłasnowolniona”. Niewątpliwie termin ten, ze względu na treść znaczeniową, mógł sugerować określone rozstrzygnięcia jako preferowane lub konieczne. Dlatego też w nowelizacji wprowadzono określenie „osoba, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie”, co akcentuje podmiotowość tej osoby. Wprowadzone zmiany k.p.c. niewątpliwie pozwalają w większym niż dotychczas stopniu realizować postulat Sądu Najwyższego o zapewnieniu gwarancji procesowych dla osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie. Orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu może zapaść tylko po przeprowadzeniu rozprawy, na którą sąd wzywa wszystkich uczestników z mocy prawa. Według dotychczasowego uregulowania sąd wyjątkowo mógł zaniechać wzywania i wysłuchania osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie, jeżeli biegły psychiatra uznał to za niecelowe ze względu na stan zdrowia tej osoby. Konsekwencją tego było ustanowienie dla osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie kuratora w celu ochrony w toku postępowania jej praw. Obecnie, pierwsze wysłuchanie osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie jest obligatoryjne, a ponadto, zgodnie z art. 547 § 1 k.p.c. powinno odbyć się w obecności psychologa oraz biegłego lekarza psychiatry lub neurologa, w zależności od stanu zdrowia wysłuchiwanej osoby. Wysłuchanie może odbyć się na rozprawie, lub w miejscu pobytu osoby, której dotyczy wniosek, z tym że musi być przeprowadzone przez sąd orzekający w sprawie albo przez sędziego wyznaczonego, będącego członkiem składu orzekającego.

Najistotniejszą zmianą przepisów k.p.c. jest potwierdzone prawo złożenia przez osobę ubezwłasnowolnioną wniosku o zmianę lub uchylenie ubezwłasnowolnienia, choć warto zauważyć, iż zdolność postulacyjna osoby ubezwłasnowolnionej w rozważanym zakresie wywoływała duże spory w doktrynie<sup>30</sup>, również wśród współczesnych komentatorów<sup>31</sup>.

---

<sup>29</sup> A. Górski, J.P. Górski: *Zmiany w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie*, Przegląd Sądowy 2007, nr 11 – 12, s. 24.

<sup>30</sup>Por. K. Lubiński: *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie*, Warszawa 1979, s. 198-203; B. Czech: (w:) *Kodeks*



Z punktu widzenia organizacji społecznych, nieoceniona jest możliwość wstąpienia do postępowania o ubezwłasnowolnienie organizacji społecznych, do których statutowych zadań należy ochrona praw osób niepełnosprawnych i udzielanie pomocy takim osobom lub ochrona praw człowieka.

Ubezwłasnowolnienie zostało poddane raz jeszcze ocenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie wymuszania przez jednostki terenowe ZUS ubezwłasnowolnienia wobec osób niepełnosprawnych intelektualnie. Trybunał w wyroku z dnia 6 listopada 2007 r., sygn. U 8/05<sup>32</sup> uznał, że paragraf 43 ust. 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń w zakresie, w jakim przepisy te odnoszą się do wypłat renty socjalnej z powodu niepełnosprawności umysłowej osobom pełnoletnim, które nie mają przedstawiciela ustawowego, oraz w zakresie, w jakim odnoszą się do opiekunów faktycznych tych osób i do organów administracji państwowej stopnia podstawowego, zobowiązanych przez organ rentowy do wystąpienia do sądu o ustanowienie opiekuna lub kuratora dla osoby uprawnionej do renty, są niezgodne z art. 30 i art. 31 w związku z art. 2 oraz art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i nie są niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Trybunał w uzasadnieniu wyroku ponownie wskazał na potrzebę ogromnej ostrożności w stosowaniu ubezwłasnowolnienia w stosunku do osób niepełnosprawnych intelektualnie.

#### **4. Ubezwłasnowolnienie w codziennym życiu**

Najpoważniejszym, choć zdecydowanie nie jedynym skutkiem ubezwłasnowolnienia jest pozbawienie lub ograniczenie zdolności do czynności prawnych. Niestety, bardzo długo w literaturze utrzymywał się pogląd o przede wszystkim majątkowym charakterze ubezwłasnowolnienia<sup>33</sup>, a także skłonność do oceny jego skutków w zasadzie jedynie przez pryzmat zdolności do czynności prawnych. Tymczasem ubezwłasnowolnienie ma ogromne znaczenie dla funkcjonowania człowieka we wszystkich aspektach życia. Od wielu już lat w odczuciu społecznym ubezwłasnowolnienie jest traktowane jako pewnego rodzaju dyskryminacja i napiętnowanie osoby dotkniętej zaburzeniami psychicznymi<sup>34</sup>. Autorzy badań na ten temat wskazują, że ze względu na krąg podmiotów wyznaczonych przez ustawodawcę w art. 13 i 16 k.c. przyjęło się uważać, że ubezwłasnowolnienie jest skierowane do osób „nienormalnych, psychicznych”, co tym bardziej kształtuje pogląd społeczeństwa o „nieprzydatności” tych osób do tzw. „normalnego życia”. Ponadto, szczególnie osoba niepełnosprawna intelektualnie, która została

---

*postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. K. Piaseckiego*, t. II, Warszawa 2006, s. 134-142.

<sup>31</sup>K. Korzan: *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2004, s. 372-374.

<sup>32</sup>Sentencja została ogłoszona dnia 14 listopada 2007 r. w Dz. U. Nr 211, poz. 1548.

<sup>33</sup> Por. A. Stelmachowski: *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984, s. 249; a także W. Piotrowski: *Sytuacja prawna osób upośledzonych przebywających w domach opieki społecznej*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1979, z. 5, s. 24.

<sup>34</sup> Por. Z. Falicki, T. Borowski, A. Kalinowski, B. Piłsiewicz: *Poglądy społeczeństwa wiejskiego na choroby psychiczne*, Psychiatria Polska 1971, nr 3, s. 301 i n.; P. Dragon, R. Marcol: *Ubezwłasnowolnienie całkowite i częściowe, jego przesłanki i skutki (na podstawie orzeczeń lekarskich wydanych w latach 1967 – 1969)*, Psychiatria Polska 1970, nr 3, s. 317.

ubezwłasnowolniona, coraz bardziej utwierdza się w poczuciu, że nie ma prawa decydowania o swoim życiu, ponieważ „inni wiedzą lepiej”. W związku z tym, nie ma nie ma żadnej motywacji, a jednocześnie faktycznej możliwości do uczenia się niektórych zachowań, zdobywania umiejętności, samodzielności.

Te dwa czynniki, w połączeniu z utratą lub ograniczeniem zdolności do czynności prawnych wpływają bezpośrednio na najbardziej doniosły skutek ubezwłasnowolnienia, tj. **marginalizację społeczną i prawną osób ubezwłasnowolnionych**.

Osoba ubezwłasnowolniona zostaje pozbawiona możliwości podejmowania decyzji, wyborów. W pełni należy zgodzić się z poglądem Trybunału Konstytucyjnego wyrażonym w wyroku K 28/05, że działanie przedstawicieli ustawowych (opiekun, kurator, zobowiązany do działania dla dobra osoby poddanej jego pieczy, wysłuchania jej i uwzględniania jej rozsądnych życzeń w „ważniejszych sprawach” (art. 158 w związku z art. 175 i art. 178 § 2 k.r.o.) nie jest tożsame, ani z prawnego, ani tym bardziej z psychologicznego punktu widzenia z działaniem samej zainteresowanej osoby. Oznacza to, iż osoba ubezwłasnowolniona powoli traci nabyte umiejętności społeczne, i najczęściej nie podejmuje prób rozwoju innych. Wpływa to na mniejsze możliwości ekonomiczne i niższą pozycję ekonomiczną. Ponadto jest społecznie napiętnowana nie tylko ze względu na swoją niepełnosprawność, czy też zaburzenia psychiczne, ale także ze względu na fakt ubezwłasnowolnienia. Osoba ubezwłasnowolniona całkowicie traci swoją podmiotowość, zaś ubezwłasnowolniona częściowo ma ograniczoną podmiotowość, czyli jej wpływ na instytucje, od których zależy poziom i jakość ich życia jest ograniczony lub w ogóle takiego wpływu nie ma. Ubezwłasnowolnienie doprowadza do pogłębiającej się stygmatyzacji, a to zawsze stanowi atak na dobre imię i tożsamość osoby niepełnosprawnej intelektualnie. Ubezwłasnowolnienie uniemożliwia transformację świadomości społecznej w kierunku poszanowania autonomii osoby niepełnosprawnej intelektualnie, jej osobistego prawa do budowania własnego życia zgodnie z indywidualnymi preferencjami i wyborami.

**Ubezwłasnowolnienie powoduje stopniową utratę świadomości prawnej** osób, wobec których je orzeczono. Nie można nie dostrzegać, że długotrwałe doświadczenie wykluczenia powoduje, że osoba ubezwłasnowolniona zaczyna postrzegać samą siebie jako trwale pozbawioną możliwości równoprawnego uczestniczenia w życiu społecznym. W konsekwencji prowadzi to do tego, że osoba ubezwłasnowolniona myśli o sobie jak o kimś pozbawionym szans na lepsze życie, zaczyna godzić się ze swoim losem i ograniczać do minimum swoje oczekiwania życiowe.

## **5. Ubezwłasnowolnienie w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji**

Jak wskazano we wstępie, art. 31 ust. 3 Konstytucji formułuje kumulatywnie ujęte przesłanki dopuszczalności ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności. Są to: ustawowa forma ograniczenia, istnienie w państwie demokratycznym konieczności wprowadzenia ograniczenia, funkcjonalny związek ograniczenia z realizacją wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji wartości

(bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób) oraz zakaz naruszania istoty danego prawa lub wolności. Granice ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności wyznacza zasada proporcjonalności oraz koncepcja istoty poszczególnych praw i wolności. Stwierdzenie, że ograniczenia mogą być ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie nakazuje rozważyć: czy wprowadzona regulacja jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków (test przydatności), czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest połączona (test konieczności) oraz czy efekty wprowadzonej regulacji pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela (test proporcjonalności *sensu stricto*)<sup>35</sup>. Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny ocena spełnienia przesłanek art. 31 ust. 3 Konstytucji wymaga bliższej analizy w każdym konkretnym przypadku ograniczenia prawa lub wolności, w szczególności przez skonfrontowanie wartości i dóbr chronionych daną regulacją z tymi, które w jej efekcie podlegają ograniczeniu, jak również przez ocenę metody realizacji ograniczania<sup>36</sup>.

Instytucja ubezwłasnowolnienia przewidziana przepisami prawa cywilnego z 1964 r. rozumiana była jako realizowanie pomocy osobom, które ze względu na chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub inne zaburzenia psychiczne, w szczególności narkomanię i pijaństwo nie są w stanie kierować swoim postępowaniem lub potrzebują pomocy w prowadzeniu swoich spraw. W procesie stosowania tej regulacji Sąd Najwyższy dostrzegł, że „ubezwłasnowolnienie ogranicza w wysokim stopniu prawa i wolności osobiste człowieka”. Jednakże powoływane przez orzecznictwo *ratio legis* ubezwłasnowolnienia w postaci interesu, dobra osoby ubezwłasnowolnianej przesłaniało jednocześnie tę niezwykle istotną jego konsekwencję, czyli poważne ograniczenie korzystania z wolności i praw człowieka. Odzwierciedleniem tej ingerencji są skutki ubezwłasnowolnienia, z których najpoważniejszy polega na utracie lub ograniczeniu zdolności do czynności prawnych.

Regulacja art. 31 ust. 3 Konstytucji zmusza do udzielenia odpowiedzi na pytanie, **czy jako ograniczenie wolności i praw człowieka ubezwłasnowolnienie jest instytucją konieczną w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób.**

W pierwszej kolejności należy zatem ustalić, które z wolności i praw ogranicza ubezwłasnowolnienie. Mając na uwadze skutki ubezwłasnowolnienia można stwierdzić, że zarówno ubezwłasnowolnienie całkowite jak i częściowe wolność osoby z niepełnosprawnością intelektualną oraz jej prawo do prywatności, w kontekście autonomii decyzyjnej.

**Ubezwłasnowolnienie całkowite i częściowe ogranicza wolność osoby niepełnosprawnej intelektualnie rozumianą jako „swoboda podejmowania aktów woli i wyboru”<sup>37</sup>.** W doktrynie

---

<sup>35</sup> Por. np. Wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., sygn. P 11/98, OTK ZU 2000, Nr 1, poz. 3;

<sup>36</sup> Por. np. Wyrok TK z dnia 22 września 2005 r., sygn. Kp 1/05, OTK ZU 2005, nr 8A, poz. 93.

<sup>37</sup> L. Wiśniewski: *Prawo a wolność człowieka. Pojęcie i konstrukcja prawna*, (w:) *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, pod. red. L. Wiśniewskiego, Warszawa 1997, s. 54. W doktrynie podkreśla się, że „swoboda ta odnosi się – z jednej strony do sfery zewnętrznej aktywności (każdy może decydować o sposobie

podnoszone są głosy, że skoro wolność łączy się ze swobodą podejmowania decyzji, to sposób i zakres jej odniesienia do osób fizycznych nie może abstrahować od stopnia ich rozwoju. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem L. Garlickiego, jakoby „w odniesieniu do osób chorych psychicznie czy z innych powodów ograniczonych w swoich władzach umysłowych (...) w przypadkach krańcowych można mówić tylko o gwarancji bezpieczeństwa i integralności osobistej, a całkowitym wykluczeniu swobody podejmowania aktów woli i wyboru”<sup>38</sup>. Każda ludzka istota ma pewne wrodzone zdolności, które powinny być rozwijane. Jest to warunkiem pełnej realizacji jej osobowości, a także należytej integracji ze środowiskiem społecznym, w którym żyje<sup>39</sup>. Nawet zatem osoba niepełnosprawna intelektualnie powinna mieć zapewnioną możliwość podejmowania aktów woli i realizowania swoich decyzji. Tymczasem ubezwłasnowolnienie zarówno całkowite jak i częściowe w poważnym stopniu narusza wolność. Należy bowiem przyjąć za Trybunałem Konstytucyjnym, że „między inspirowaniem do podjęcia decyzji a samodzielnym jej podejmowaniem istnieje z punktu widzenia prawa do wolności zasadnicza różnica jakościowa – pierwsze jest tylko „wtórnym” odbiciem tego prawa, a drugie stanowi zaś jego istotę”.

Ubezwłasnowolnienie ogranicza także prawo do prywatności rozumiane jako ten obszar autonomicznych decyzji jednostki dotyczących jej zachowań i wypowiedzi, które pozwalają jej zachować własną tożsamość. która pozwala zachować tożsamość człowieka. Nie można mówić o zachowaniu prywatności osób ubezwłasnowolnionych, jeżeli ich wszystkie osobiste decyzje są podejmowane albo pod wpływem nacisku czy też manipulacji na przykład jej kuratora, albo tylko za jego zgodą, lub wyłącznie przez działanie opiekuna. Tym bardziej nie można uznać za samorealizację osoby niepełnosprawnej intelektualnie sytuacji, w których osoba ta – pozostając bierną i bezczynną – jest uzależniona w podstawowych decyzjach dnia codziennego od innej osoby. Konstytucja proklamuje w art. 47 prawo do decydowania o swoich sprawach osobistych, obejmujące sferę aspiracji, dążenia, aktywności. **Ubezwłasnowolnienie pozbawiające jednostki zdolności do czynności prawnych uniemożliwia realizację przyznanego jej prawa do decydowania o swoim życiu osobistym, zabiera jej możliwość rozwoju osobowości, nie pozwala korzystać z obszernego katalogu wolności i praw człowieka.**

Przyjmując, że ubezwłasnowolnienie stanowi ograniczenie wolności i prawa do samostanowienia, należy poddać tę instytucję testowi przydatności, konieczności oraz proporcjonalności *sensu stricto*, zgodnie ze wskazaniami Trybunału Konstytucyjnego.

---

swojego postępowania czy zachowania się, a więc wyznaczać sposób swego oddziaływania na świat zewnętrzny, a z drugiej – do sfery bezpieczeństwa i integralności osobistej (co wyznacza granice oddziaływania świata zewnętrznego na sytuację jednostki)”, L. Garlicki: *Komentarz do art. 31 Konstytucji, (w:) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. 4, pod. red. L. Garlickiego*, Warszawa 2003, s. 8

<sup>38</sup> L. Garlicki: *Komentarz do art. 31 Konstytucji*, op. cit., s. 9.

<sup>39</sup> Jan Paweł II: *Poszanowanie praw człowieka warunkiem prawdziwego pokoju*, Orędzie Jana Pawła II na XXXII Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 1999 r., tekst dostępny na stronie internetowej: <http://www.kns.gower.pl/pokoj/pokoj1999.htm>.

Przeprowadzenie testu przydatności ubezwłasnowolnienia, tj. zbadanie, czy za pomocą tej instytucji uda się osiągnąć zamierzone skutki, wymaga ustalenia celu ubezwłasnowolnienia. Wobec braku innych środków poznawczych, należy uznać za słuszne wyinterpretowanie go z orzecznictwa Sądu Najwyższego i stwierdzić, że celem ubezwłasnowolnienia jest ochrona dobra i interesów osób wymagających tego ze względu na swoją kondycję psychofizyczną. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że celem ubezwłasnowolnienia nie jest ochrona interesów urzędników, instytucji publicznych, czy też wygoda opiekunów. Dobro osoby niepełnosprawnej intelektualnie powinno być rozumiane jako zapewnienie jej warunków rozwoju, stymulowanie jej rozwoju poprzez zwiększenie zakresu jej samostanowienia, na miarę jej możliwości. Warto jednak dostrzec, że cel ubezwłasnowolnienia w postaci ochrony interesów osoby z niepełnosprawnością intelektualną, nie znajduje odzwierciedlenia w ochronie wartości wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Zarówno bezpieczeństwo państwa<sup>40</sup>, porządek publiczny<sup>41</sup>, ochrona środowiska, zdrowie publiczne<sup>42</sup>, moralność publiczna<sup>43</sup>, jak i w szczególności ochrona wolności i praw innych osób<sup>44</sup> - nie mogą stanowić uzasadnienia dla ubezwłasnowolnienia. Analiza treści materialnych przesłanek art. 31 ust. 3 Konstytucji w odniesieniu do ubezwłasnowolnienia jednoznacznie wskazuje, że ograniczenie wolności

---

<sup>40</sup> Bezpieczeństwo państwa w ujęciu konstytucyjnym oznacza stan, w którym brak jest zagrożeń dla istnienia państwa jako całości oraz dla jego demokratycznego ustroju, jest to „stan braku zagrożeń, umożliwiający państwu (narodowi) bezpieczną egzystencję i rozwój, W. Wołpiuk: *Siły zbrojne w regulacjach Konstytucji RP*, Warszawa 1998, s. 47; por. także: Wyrok TK z dnia 16 lutego 1999 r., sygn. SK 11/98, OTK ZU 1999, nr 2, poz. 22, Wyrok TK z dnia 3 lipca 2001 r., sygn. K 3/01 OTK ZU 2001, nr 5, poz. 125.

<sup>41</sup> Porządek publiczny to stan faktyczny wewnątrz państwa, regulowany normami prawnymi i pozaprawnymi (moralnymi, religijnymi, obyczajami, zasadami współżycia społecznego itp.), których przestrzeganie umożliwia normalne współżycie jednostek w organizacji państwowej, w określonym miejscu i czasie, J. Zaborowski: *Administracyjne ujęcia pojęcia „bezpieczeństwa publicznego” i „porządku publicznego”*, Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych 1985, nr 41, s. 130. Gdyby zatem próbować uzasadnić ubezwłasnowolnienie ochroną (realizacją) porządku publicznego, to należałoby wykazać, że pozbawianie jednostki zdolności do czynności prawnych jest podyktowane troską o należyte, harmonijne współżycie członków społeczeństwa, co obejmuje ochronę interesów poszczególnych osób, jak i określonych dóbr społecznych, w tym i mienia publicznego. Co więcej, należałoby przyjąć, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną wywołują taki stan, który w danym miejscu, czasie i okolicznościach, zgodnie z przyjętymi zwyczajami i obowiązującymi przepisami, uważa się za nienormalny, i który – w obiektywnym odbiorze – odczuwany jest jako utrudnienie lub uniemożliwienie powszechnie akceptowanego sposobu zachowania. Wydaje się, że w świetle wyraźnych wskazań odnośnie do celu ubezwłasnowolnienia, formułowanie jakichkolwiek argumentów na rzecz uznania przesłanki ochrony porządku publicznego za uzasadnienie ograniczania wolności i prywatności, musi budzić wątpliwości.

<sup>42</sup> Zdrowie publiczne należy rozumieć jako obowiązek zapewnienia takiego kontekstu prawnego i społecznego, by zarówno usunąć zewnętrzne zagrożenia zdrowia jednostki (czyli na przykład zwalczanie chorób zakaźnych), jak i eliminować pokusy skłaniające jednostkę do dobrowolnego niszczenia swojego zdrowia

<sup>43</sup> Moralności publiczna to zespół reguł postępowania, dość powszechnie akceptowanych w zachowaniach indywidualnych i zbiorowych, opartych na uznanym w danym społeczeństwie rozumieniu pojęcia moralności, M. Wyrzykowski: *Granice praw i wolności – granice władzy*, (w:) *Obywatel – jego wolności i prawa*, Warszawa 1998, s. 51.,

<sup>44</sup> Przesłanka ta nie była do tej pory przedmiotem szerszej działalności orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego, a sama doktryna jest podzielona odnośnie do konieczności jej ujęcia w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przesłanka ta dotyczy kolizji praw różnych podmiotów, czyli sytuacji, w której faktyczne urzeczywistnienie prawa pewnego podmiotu prowadzi do naruszenia prawa innego podmiotu lub jedynie niebezpieczeństwa takiego naruszenia. Zwracając uwagę na konsekwentnie podnoszony argument o ochronie interesów osoby ubezwłasnowolnionej jako jedynym celem tej instytucji, trudno argumentować jej istnienie ochroną wolności lub praw innych osób, choć praktyka przemawia niestety za takim poglądem.

i prywatności osoby niepełnosprawnej intelektualnie poprzez ubezwłasnowolnienie, motywowane zabezpieczeniem jej interesów, nie jest uzasadnione ochroną żadnej z wymienionych wartości konstytucyjnych.

Warto jednak zwrócić uwagę, że z założenia o bezcenności istoty ludzkiej niektórzy wywodzą obowiązek jednostki do nienaruszania swojej własnej godności. Zobowiązanie to zyskuje priorytet wobec preferencji, życzeń i potrzeb tejże osoby<sup>45</sup>. Być może artykuł 31 ust. 3 Konstytucji należy rozpatrywać w kontekście obowiązków państwa do ochrony i poszanowania godności, wynikający z art. 30 Konstytucji<sup>46</sup>. Skoro godność jest wartością nadrzędną w Konstytucji oraz jest źródłem wszystkich wolności i praw, to dla jej poszanowania władza publiczna może ingerować w inne wolności i prawa jednostki. Zakładając, że ubezwłasnowolnienie jest instytucją ochrony prawnej osób niepełnosprawnych intelektualnie nie potrafiących kierować swoim postępowaniem lub potrzebujących do tego pomocy, można rzeczywiście odnaleźć jego główny cel w ochronie godności tych osób. Oczywiście istotą godności, którą miałyby chronić ubezwłasnowolnienie jest podmiotowość człowieka, jego autonomia, swoboda postępowania zgodnie z własną wolą, a ubezwłasnowolnienie nie prowadzi do stworzenia osobie niepełnosprawnej intelektualnie szans na rozwój osobowości w otaczającym ją środowisku na miarę jej możliwości.

Wydaje się zatem, że **cel ubezwłasnowolnienia należy oceniać na tle art. 31 ust. 3 w zw. z art. 30 Konstytucji**. Jedynym uzasadnionym konstytucyjnie celem ubezwłasnowolnienia jest ochrona godności osób wymagających ochrony prawnej, co pozwala na zadanie pytania testu przydatności.

Praktyka postępowań sądowych o ubezwłasnowolnienie oraz wskazywane skutki ubezwłasnowolnienia przekonują, że ubezwłasnowolnienie nie spełnia jednak tego celu, nie chroni godności osób niepełnosprawnych intelektualnie, które zamiast praktykowania swoich wolności i praw, zostają ich pozbawiane. Ubezwłasnowolnienie nie jest przydatne do realizacji tego celu. Nawet w odniesieniu do osób z głęboką niepełnosprawnością, których egzystencja jest faktycznie i stale zależna od drugiego człowieka, należy uznać, że poza ustanowieniem opiekuna, osoby głęboko niepełnosprawne w żaden sposób nie odczuwają działań w ochronie ich dobra i interesów. Każda osoba z niepełnosprawnością intelektualną, czy też z zaburzeniami psychicznymi, przy odpowiednim wsparciu mogłyby funkcjonować w społeczeństwie bardziej samodzielnie. Gdyby ustawodawca w konstrukcji ubezwłasnowolnienia uwzględnił obowiązek opiekunów i kuratorów osób ubezwłasnowolnionych do podejmowania działań zmierzających do społecznej aktywności tych osób na miarę ich możliwości, można by wtedy mówić o ochronie godności osób niepełnosprawnych

---

<sup>45</sup> Orzeczenie SN z dnia 25 kwietnia 1989, sygn. I CR 143/89, OSP 1990, nr 9 poz. 330.

<sup>46</sup> W aspekcie pozytywnym obowiązek poszanowania godności oznacza nakaz podejmowania przez władze publiczne takich działań, które ochronią jednostkę przed sytuacjami niepołączalnymi z jej godnością. Obowiązek ochrony godności natomiast władza publiczna powinna realizować poprzez kierowanie nakazów i zakazów do innych podmiotów w stosunkach społecznych, w tym osób fizycznych tak, by podmioty te nie naruszały godności innych ludzi, co ma znaczenie szczególnie przy zadaniach władzy ustawodawczej

intelektualnie poprzez ubezwłasnowolnienie. Niestety, przy takich założeniach okazuje się, że instytucja ta w istniejącym kształcie nie jest w stanie doprowadzić do konstytucyjnego celu.

Ubezwłasnowolnienie nie jest też koniecznym i niezbędnym środkiem do ochrony godności osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz zaburzeniami psychicznymi. Istnieją inne, mniej uciążliwe dla tych osób środki prawnego wsparcia. **Ubezwłasnowolnienie, szczególnie całkowite, jest najbardziej drastyczną w skutkach instytucją, która wbrew jej założeniom nie służy ochronie prawnej.** Istnieje wiele różnorodnych form wsparcia przewidzianych w systemach prawa innych państw, które zapewniając ochronę interesów prawnych osób niepełnosprawnych intelektualnie, nie odbierając im prawa do samostanowienia i wpływania na swoje życie. Ewolucja jaka następuje w dziedzinie form wsparcia osoby z niepełnosprawnością intelektualną, powoduje pojawianie się coraz większej oferty usług wsparcia, które dają prawo do samodzielnego decydowania, a nawet wybierania osoby, która będzie wspierała tj.: mieszkania chronione, asystent osoby niepełnosprawnej, zatrudnienie wspomagane, etc. Formy te stanowią ofertę usług wsparcia w życiu codziennym, ale także w czynnościach prawnych, jak na przykład kurator dla osoby niepełnosprawnej.

Ponadto konsekwencje odebrania czy nawet ograniczenia zdolności do czynności prawnych osobie z niepełnosprawnością intelektualną nie pozostają w racjonalnej i właściwej proporcji do celu, jakiemu służy ubezwłasnowolnienie. Analiza skutków ubezwłasnowolnienia wykazuje, że instytucja ta w poważny sposób ogranicza wolność oraz prawo do decydowania o swoim życiu osobistym, powodując społeczne i prawne wykluczenie osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz zaburzeniami psychicznymi. Wykluczona społecznie oraz prawnie osoba z niepełnosprawnością intelektualną lub zaburzeniami psychicznymi nie ma szans na powrót do życia społecznego.

Analizując ubezwłasnowolnienie na tle art. 31 ust. Konstytucji trzeba również wskazać, że narusza ono istotę wolności oraz prawa do prywatności w kontekście autonomii decyzyjnej osoby ubezwłasnowolnionej, w każdej dziedzinie życia. Osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie ma żadnych możliwości podejmowania decyzji dotyczących swojego życia osobistego, zatem jej wolność oraz prawo do decydowania o swoim życiu osobistym nie mogą być stosowane w praktyce. Jeżeli zaś chodzi o ubezwłasnowolnienie częściowe to nie narusza ono wprawdzie istoty wolności i prywatności osoby ubezwłasnowolnionej, ale w poważnym stopniu je ogranicza.

## **6. Ubezwłasnowolnienie w świetle art. 12 Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami**

Zgodnie z art. 12 Konwencji, państwa potwierdzają, że osoby z niepełnosprawnościami mają prawo do uznania w każdym miejscu za podmioty osobowe wobec prawa oraz mają taką samą zdolność do czynności prawnych we wszystkich aspektach życia, jak inni obywatele. Państwa mają podejmować właściwe kroki, aby zapewnić dostęp osobom z niepełnosprawnościami do pomocy, jakiej mogą wymagać w korzystaniu ze swojej zdolności do czynności prawnych oraz zagwarantować, iż

wszystkie środki i działania odnoszące się do korzystania ze zdolności do czynności prawnych zapewnią właściwe i efektywne instrumenty stanowiące ochronę przed nadużyciami, zgodnie z międzynarodowym ustawodawstwem dotyczącym praw człowieka. Te instrumenty ochronne zagwarantują to, że środki i działania odnoszące się do korzystania ze zdolności do czynności prawnych, będą podejmowane w poszanowaniu praw, woli i preferencji danej osoby, zapobiegną konfliktowi interesów i wywieraniu nieuzasadnionego wpływu, będą proporcjonalne i dopasowane do okoliczności, w jakich dana osoba się znajduje, będą stosowane w możliwie krótkim okresie oraz będą podlegać regularnej rewizji przez kompetentny i bezstronny organ lub władze sądownicze. Kwestia korzystania ze zdolności do czynności prawnych przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną czy też z zaburzeniami psychicznymi budzi kontrowersje w tych państwach, w których jedyną formą ochrony prawnej tych osób są systemy opieki i ubezwłasnowolnienia. Taka sytuacja ma miejsce w Polsce. Tym bardziej, iż zgodnie z oficjalnym tłumaczeniem tekstu Konwencji opracowanym w MPiPS, pod pojęciem „*legal capacity*” rozumie się zdolność prawną. Tymczasem *legal capacity* w znaczeniu użytym w Konwencji powinna być rozumiana jako ewoluująca zdolność do korzystania z równych praw, a co za tym idzie zawiera w sobie zdolność do czynności prawnych. Rozróżnienie pojęć „zdolności prawnej” i „zdolności do czynności prawnych” ma fundamentalne znaczenie dla autonomicznego funkcjonowania osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz z zaburzeniami psychicznymi. Przepis art. 12 Konwencji miał za zadanie wprowadzenie modelu wspomagane (wspieranego) podejmowania decyzji (ang. *supported decision-making*) w miejsce tzw. zastępczego podejmowania decyzji (ang. *substitute decision-making*), co w przypadku tego ostatniego skutkuje ograniczaniem, bądź też pozbawianiem zdolności do czynności prawnych osoby z niepełnosprawnością, w szczególności osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Postulat wynikający z art. 12 Konwencji jest zbieżny z kierunkiem zmian przeprowadzanych w ostatnich latach w ustawodawstwach wielu państw. Zwrócił na to także uwagę TK w wyroku z 2007 r., który podkreślił, że w większości państw odchodzi się obecnie od sztywnego ograniczania praw i wolności osób chorych psychicznie, upośledzonych lub uzależnionych na rzecz regulacji bardziej elastycznych, dopasowywanych do konkretnych sytuacji przez sąd orzekający w danej sprawie; zamiast tego tworzy się możliwość indywidualnego oznaczenia przez sąd rodzajów czynności, które osoba poddana opiece może dokonywać samodzielnie bez zgody przedstawiciela ustawowego.

Wydaje się, iż ratyfikacja Konwencji doprowadzi do niezgodności przepisów art. 13 i 16 k.c. w stosunku do osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz z zaburzeniami psychicznymi. Zapewnienie bowiem realizacji przez te osoby ich zdolności do czynności prawnych w jak najpełniejszy sposób okaże się być nie do pogodzenia z istniejącą instytucją ubezwłasnowolnienia.



## 7. Ubezważnowolnienie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Nadużywanie instytucji ubezważnowolnienia zostało również dostrzeżone przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. W sprawie *Szutakaturow*<sup>47</sup> Trybunał zauważył, że „ingerencja w prywatne życie skarżącego była bardzo poważna. W wyniku ubezważnowolnienia skarżący stał się całkowicie uzależniony od swojego opiekuna ustawowego w niemal wszystkich dziedzinach życia. Co więcej „ubezważnowolnienie całkowite zastosowane zostało bezterminowo, i nie mogło być, jak pokazuje przypadek skarżącego, zaskarżone przez inną osobę niż opiekuna, który sprzeciwiał się jakimkolwiek próbom uchylecia tego środka”. W wielu jurysdykcjach (w tym w Polsce) osoby pozbawione zdolności do czynności prawnej są też automatycznie pozbawiane prawa do zarządzania swoimi finansami, czynnego i biernego prawa wyborczego, prawa do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny oraz prawa wyboru miejsca zamieszkania i osoby, z którą będą zamieszkiwać.

W swoim kolejnym wyroku<sup>48</sup> Trybunał orzekł, że skarżący, który wykazywał „skłonność do pieniactwa procesowego” został całkowicie pozbawiony zdolności do czynności prawnych oraz możliwości wystąpienia o jej przywrócenie. Trybunał uznał, że w ciągu czterech lat sądy krajowe nie zbadały składanych przez niego wniosków, co stanowiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji. Trybunał stwierdził ponadto, że pozbawienie zdolności do czynności prawnej, stosowane jako metoda zapobiegania pieniactwu procesowemu, stanowi środek nieproporcjonalny i naruszający art. 8 Konwencji. Trybunał potwierdził także, że „uznaje istnienie europejskiego i uniwersalnego konsensusu w kwestii konieczności ochrony osób niepełnosprawnych przed dyskryminacyjnym traktowaniem”<sup>49</sup>.

Ostatni wyrok Trybunału w sprawie *Kiss przeciwko Węgrom* uznał, że całkowite pozbawienie osób częściowo ubezważnowolnionych prawa głosowania, bez względu na ich aktualny stan zdrowia, stanowi naruszenie art. 3 Protokołu nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka<sup>50</sup>. Przepis ustanawia prawo do wolnych wyborów. W powołanym powyżej wyroku, Europejski Trybunał Praw Człowieka przywołał dotychczasowe orzecznictwo, zgodnie z którym prawo do głosowania nie jest przywilejem.

## 8. Ubezważnowolnienie w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego

W projekcie zmian kodeksu cywilnego potwierdzono, że zdolność do czynności prawnych pozwala ustalić kwalifikacje osoby fizycznej do skutecznego kształtowania swojej sytuacji prawnej własnymi działaniami, a badanie stanu psychicznego osoby dokonującej czynności prawnej i określenie konsekwencji stanu anormalnego powinno mieć miejsce przy ocenie wad oświadczenia woli. Mając to na uwadze, **Komisja zrezygnowała z ubezważnowolnienia częściowego i pozostawiła jedynie ubezważnowolnienie, bez określenia „całkowite”**. Zgodnie z proponowanym

<sup>47</sup> Wyrok ETPCz z dnia 27 marca 2008 r., *Szutakaturow przeciwko Rosji*, skarga nr 44009/05.

<sup>48</sup> Wyrok ETPCz z dnia 13 października 2009 r., *Salontaji-Drobnjak przeciwko Serbii*, skarga nr 36500/05.

<sup>49</sup> Wyrok ETPCz z dnia 30 kwietnia 2009 r., *Glor przeciwko Szwajcarii*, skarga nr 13444/04.

<sup>50</sup> Wyrok ETPCz z dnia 20 maja 2010 r., *Alajos Kiss przeciwko Węgrom*, skarga nr 38832/06.

brzmieniem art. 19 § 1 nowego kodeksu cywilnego osoba, która ukończyła trzynaście lat może być ubezwłasnowolniona, jeżeli nie jest w stanie trwale kierować swym postępowaniem wskutek niedorozwoju umysłowego, zaburzeń psychicznych, w szczególności choroby psychicznej, albo z innych poważnych przyczyn uniemożliwia to stan zdrowia tej osoby. Ponadto, zgodnie z § 2 tego artykułu, ubezwłasnowolnienie może nastąpić tylko w interesie osoby, która takiej ochrony potrzebuje. Komisja uznała, że wśród przesłanek uzasadniających ubezwłasnowolnienie znajdzie się niedorozwój umysłowy i zaburzenia psychiczne (w szczególności choroba psychiczna), a zatem brak jest postulowanych w niniejszym opracowaniu zmian terminologicznych. Zrezygowano natomiast z wyszczególnienia pijaństwa i narkomanii.

Mając na uwadze różne sytuacje niesprawności znane praktyce medycznej, jako przesłankę ubezwłasnowolnienia wskazano ponadto stan zdrowia, który wyłącza możliwość kierowania swoim postępowaniem z innych poważnych przyczyn niż niedorozwój umysłowy lub zaburzenia natury psychicznej. Określenie „z innych poważnych przyczyn” z jednej strony uwzględnia różnorodne potrzeby osób chorych, wymagających ochrony prawnej, ale jednocześnie w sposób nieuzasadniony i dający duże możliwości interpretacyjne rozszerza krąg osób, które mogą zostać ubezwłasnowolnione.

W projekcie wyraźnie zaznaczono, że stan zdrowia uzasadnia ubezwłasnowolnienie tylko wówczas, gdy przemawia za tym potrzeba ochrony interesu danej osoby, a orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu powinno zapaść wyłącznie w sytuacji, gdy wymaga tego interes osobisty lub majątkowy osoby, która nie jest w stanie kierować swym postępowaniem. W uzasadnieniu projektu interes osoby został dookreślony jako osobisty i majątkowy. Komisja uznała także, że „dobrze, jeśli ubezwłasnowolnienie będzie spełniało jednocześnie inne funkcje, zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa i efektywności obrotu, ale nie jest to cel, który instytucja ta miałaby realizować”. Wydaje się jednak, że interes majątkowy zawsze łączy się z bezpieczeństwem obrotu, co stwarza niebezpieczeństwo powoływania go zawsze w sytuacji, gdy ubezwłasnowolnienie osoby z niepełnosprawnością intelektualną z uwagi na interes osobisty byłoby wątpliwe. To z kolei oznacza, że ubezwłasnowolnienie będzie mogło być wykorzystywane przeciwko osobom z niepełnosprawnością intelektualną czy też z zaburzeniami psychicznymi, mimo że autorzy zmian zaznaczyli, że ubezwłasnowolnienie nie może być instrumentem prawnym, który miałby chronić osoby trzecie, ułatwiać działanie różnym instytucjom lub zapobiegać zakłóceniom w obrocie gospodarczym, możliwym w razie problemów zdrowotnych danej osoby. Komisja uznała, że w takich sytuacjach znajdują zastosowanie przepisy dotyczące ochrony na wypadek wad oświadczenia woli, wyzysku, a także niepełnosprawności, która może uzasadniać ustanowienie kuratora dla osoby potrzebującej pomocy.

Rezygnacja z ubezwłasnowolnienia częściowego przy jednoczesnym braku alternatywnych rozwiązań i pozostawieniu instytucji ubezwłasnowolnienia jako jedynej formy ochrony prawnej dla osób tego wymagających nie jest wystarczająca. Komisja uznała, że „osób, które potrzebują jedynie

pomocy do prowadzenia swych spraw, nie należy dyskryminować poprzez uszczuplenie zdolności do czynności prawnych”, zatem „jeśli niedorozwój umysłowy albo inne psychiczne lub fizyczne nieprawidłowości w stanie zdrowia nie odebrały podmiotowi możliwości kierowania swym postępowaniem, wtedy ocenę jego działania należy oprzeć na zbadaniu mechanizmu woli albo innych okoliczności, które wystąpiły przy dokonywaniu czynności bądź zapewnić właściwą pomoc”. Mogłoby się zatem wydawać, że pozostawienie jednej formy ubezwłasnowolnienia stanowi odpowiedź na dotychczasowe nadużywanie tej instytucji w sytuacjach tego nie wymagających. Jak wynika jednak z powoływanych wyżej badań ubezwłasnowolnienie całkowite było stosowane w przeważającej ilości przypadków, mimo że często wystarczającym środkiem było częściowe ubezwłasnowolnienie. Jeśli skład orzekający nie będzie miał możliwości rozważenia zastosowania częściowego ubezwłasnowolnienia, to dla pełnego bezpieczeństwa osoby, która ma jakiegokolwiek problemy z prowadzeniem swoich spraw, prawdopodobnie zastosuje jedyną formę ubezwłasnowolnienia.

Dlatego też **likwidacja częściowego ubezwłasnowolnienia w projekcie kodeksu cywilnego to zmiana bardzo drastyczna**<sup>51</sup>. Szczegółowa analiza proponowanych przez Komisję rozwiązań wskazuje, że są one nieadekwatne zarówno do rzeczywistych potrzeb osób z niepełnosprawnością intelektualną, czy też z zaburzeniami psychicznymi, ale też nie odpowiadają postulatowi Trybunału Konstytucyjnego oraz rozwiązaniom międzynarodowym.

### **Zakończenie**

Ubezwłasnowolnienie osób z niepełnosprawnością intelektualną nie ma legitymacji konstytucyjnej, tzn. nie mieści się we wprowadzonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji granicach ingerencji w wolności i prawa jednostki. Ponadto może prowadzić do niezgodności z art. 12 Konwencji o prawach osób z Niepełnosprawnościami. W świetle zachodzących zmian w sposobie postrzegania niepełnosprawności, po ogłoszeniu wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca oraz 6 listopada 2007 r., w świetle postanowień Konwencji oraz orzecznictwa ETPCz, nie jest możliwe stosowanie ubezwłasnowolnienia w stosunku do osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz z zaburzeniami psychicznymi z zachowaniem konstytucyjnie przewidzianych przesłanek ingerencji w sferę wolności i praw jednostki.

---

<sup>51</sup> Niektórzy przedstawiciele doktryny zastanawiają się, pod rządami przygotowywanego kodeksu, osoby, które dotychczas zostałyby ubezwłasnowolnione częściowo, już nie będą ubezwłasnowolnione w ogóle, U. Ernst: *Ubezwłasnowolnienie*, Transformacje Prawa Prywatnego, 4/2010.